

MOTYL.

— W PIĄTEK dnia 18. Kwietnia 1828 roku. —

SZTUKA UBRANIA (naśladowanie z Chesterfielda).

U Greków było przysłowie: *Imation aner*. Suknia, to człowiek i samą istotą w małych rzeczach, a najwięcej w odzieży charakter ludzki odkrywa się całkowiecie. W sprawach wielkiej wagi, mają się bardziej na ostrożności, ale w drobnostkach popuszczają wodzów imaginacji, i tam najczęściej wydaia się z tém, coby najsilniej utaić pragnęli. Dla zapobieżenia przeto nieprzyjemnym skutkom, wyniknąć stąd mogącym, ustanowimy prawidła tak iasne, iżby podług nich wiedziano, czego się trzymać.

Ubiór tak się odnosi do osoby, iak styl do rzeczy. Z tego axjomatu pochodzą prawidła sztuki, o której mówimy. Oczewista naprzykład, że wytworność szat, ma byđź w stosunku stanu i mienia. Poki w téj proporcji, iest to wystawa pożyteczna, utrzymująca przemysł uboższych, kosztem bogatszych i wszystko zostaje w karbach. Lecz kobieta wysokiego rodu, ubrana iak Ekonomowa, lub też Ekonomowa ubrana po Pańsku, byłyby iednostajnie śmieszne, co myśl szczytna wierszem trójsyllabnym, albo śpiewka z krotofili hexametrem oddane.

Kobietom trzymaiącym pierwsze miejsce pięknoscia i urodzeniem, zalecamy elegancką pro-

stotę. Materja z siebie zajmująca, kwiatów, retoryki niepotrzebuje. Sztuka może oszpecić nadobną naturę, lecz nigdy przydadź i jej krasy. Piękna kobieta będąc najlepszym arcydziełem nadobnej natury, i jej sposób ubrania, powinien że się tak wyrażę bydź epopeiowy, ale epopeiowy iak muza Wwrgilego, szlachetny, skromny, bez żadnych błyskotek. Zabramiamy im przeto pod własną ich szkodą, wszelkich strzępków i wymusów, słowem wszystkiego, co może bydź podobnym do włoskich *concetti*, nowożytniej literatury. Potrzeba aby nie miano nic do powiedzenia o ubiorze pięknej kobiety, iak tylko, że nie można wyobrazić, aby mogła bydź inaczej. Rozsądek Delji daie się postrzegać aż do i jej stroiu; nie zaniedbana, nie wymuskana, lecz prosta i skromna, trzyma się tego środka, który iest równie daleki od przesad mody, iak od przysad niedbałości, gardzącej niby ozdobami z wewnętrznego o swym wdzięku uprzedzenia.

Przepisy nasze, są mniej surowe dla kobiet, których powab rodzi się nie z Architektonicznej foremności pociągów i wspaniałej szlachetności oblicza, ale z pewnego mistycznego połączenia rysów, z pewnej ujmującej składni, z tego Coś nie do wypowiedzenia. Takim kobietom otwieramy wszelkie zasoby sztuki i przepuszczamy usterki, iakich sobie pozwolić może wesoła i żywa imaginacja. Są to temata od fantazji, wszystkich upiększeń zdolne, iakie im nadadź może urok stylu i rozmaitość tonu. Niech więc naśladowia w swym stroiu Sonnety, madrygały, tryolety i inne podobnie drobiazgowe piękności. Młoda Flawja może im służyć za przykład. Staranie o ubiorze nie iest prawdą i jej pierwszym staraniem, ale najmilszą iednak zabawką; i jeżeli stroiom co winna, rzec by można, że stroie od niej swój wdziek biorą.

Iest trzeci rodzaj kobiet, które niech mi wolno będzie oznaczyć nazwiskiem twarzy neutralnych, są to kobiety ni brzydkie, ni piękne, te właśnie, które zowiemy *nieszpetne*. Tych zasługą jest drobna niewiele znacząca twarzyczka i biegające oczęta. Wszystko coby dla tych ostatnich pozwolić można, jest aby naśladowały w ubiorze zwrot zwiezły, żywy i naturalny Epigrammatu, ale nie więcej.

Zakreśliwszy więc, co przyzwoita trzem klasom moich współ rodaczek, którym strój jest pozwolony, to jest pięknym, ładnym i nieszpetnym, przydać, że ten przywilej ograniczony jest przez zdrowy rozum, do pewnej liczby lat, po którym to okresie, uważać się ma za żaden. Przybywszy już pod strefę w której zima nastaje, czas jest zawinąć żagle i u pierwszej lądować przystani.

Gdy Marszałek Catinat prowadził wojnę we Włoszech, młody officer pełen animuszu i uprzedzenia, prosił go o dostąpienie zaszczytu służenia pod nim. Polegając na szczęśliwej fizjonomji, przyjął wódz młodzieńca i obiecał go zatrudnić. Wkrótce wysyła go za poleceniem na czele małego oddziału. Oddział natarty, nowotny przywódzca traci serce i umyka. Takie spisanie się miało zbyt wielu świadków, aby mogło być tajne. Pan Catinat wie o szczegółach, ale sam ieden go nie potępia, owszem przed gronem officerów stawia, Mości Panowie rzecze: Oddajcie sprawiedliwość waszemu kolledze. Chciałem iego posłuszeństwa doświadczyć i nie uczynił bez moich rozkazów. Tak pochwaliwszy młodzieńca publicznie, woła go do siebie i na stronie przekłada, do jakiego stopnia ufność by iego zawiodł, gdyby iego nie usprawiedliwił niezwłocznie. Młodzieniec pada na kolana, stokroć Wodzowi.

życie winien. Tego samego dnia w bardzo niebezpiecznej odznaczył się sprawie i odtąd był jednym z najodważniejszych. Rzadki to przykład trafności, we wzniesieniu duszy pospolitej nad nią samą i zwróceniu jej energii, przez szczególne zdarzenia odebranej.

WARSZAWA.

Wieczory u Hrabiów S. i Z. równie są świetne jak przed postne. Przyszła wystawa płodów wiele familji w stolicy zatrzymaie.

Troskliwe Matki o pożytek duchowny swych dzieci, kupują im książeczki do Nabożeństwa, przez Autorkę Pamiątki po dobrej matce, dla obojej płci wydane. —

O czem myslisz kochana Izabelko — Uważam moja Zosiu, że ci się lewy twój lok musi naprzykrzać — Nie moja duszo, bynajmniej — A czemuż go tak ustawicznie poprawiasz — Bo to ze strony tancerza. —

Dyrektor Teatralny pisze do Korrespondenta w Paryżu. Otrzymałem przez statek parowy śnieg i mróz, który dla mnie upakowałeś. Bardzo są świeże, ale brakowało skrzydeł zefirowi. Grzmot straskał się w drodze, musiałem go nitować — Błyskawice, dwie rzeki i morze, które były w koszu za dylizansem ucierpiały od gorąca — w Xieźycu przedarła się dziura nie mogłem go przeto użyć. Przyslij mi potok, bo się mój spalił tudzież mój płaszcz i fortecę. Nie będę mógł przed tygodniem rozpocząć, bo mój kupidyn ma koklusz, kochanek pedogre.

Znaczenie pierwszej Szarady jest *Stolica*, a ostatniéy *Po-wieki*.

Do dzisiejszego Numeru łączy się Rycina dla Prenumerujących na nie.
